

**Eusebio Di Francesco udzielił w tygodniu wywiadu dla Corriere della Sera, w którym skupiono się na szerokim zakresie pytań, nie tylko tych związanych z Romą.**

**Nie chciałbyś także Cristiano Ronaldo w zespole?**

- To zbyt łatwe. Bianconerim zabrałbym Giorgio Chielliniego.

**A Interowi?**

- Milana Skriniara. Inter będzie bardzo konkurencyjny. Jednak nieco wyżej widzę Napoli prowadzone przez takiego trenera jak Carlo Ancelocci, który jest przyzwyczajony do wygrywania.

**W zeszłym roku twoja Roma zakończyła sezon na trzecim miejscu i doszła do półfinału Ligi Mistrzów. Podpisałbyś się pod powtórzeniem tego wyniku?**

- Nie. Wykonuję tą pracę, aby się poprawiać. Mam na myśli jakość gry, prowadzenie drużyny, zachowania.

**To prawda, że za sprzedażą Radji Nainggolana do Interu stały też problemy dyscyplinarne?**

- Mam z nim dobre relacje, rozmawiałem z nim. Sprzedaż była związana z kwestiami ekonomicznymi, a także sytuacjami, które zdarzyły się w przeszłości. Wybór wykluczenia go w pierwszym meczu 2018 roku był mocno dyskutowany, ale jeśli chce się wprowadzić tożsamość drużyny zbudowanej również na zasadach i etyce, to trzeba czasami dokonywać wyborów, które mogą się nie podobać.

**Pracujesz bardzo dużo nad motywacją...**

- Przed meczem zdarza mi się pisać motywujące frazy na tablicy w szatni lub wysłać je chłopakom.

**Bramkarz, obrońca, pomocnik, napastnik...**

- Gianluigi Buffon, Paolo Maldini i jeśli napastnik musi być środkowym to Ronaldo, Il Fenomeno. Ronaldo i Zidane są najlepszymi graczami przeciwko którym grałem. Zdecydowanie wykraczający poza normalność.

**Wśród byłych kolegów?**

- Francesco Totti. Gdy trenował Zeman Totti był zawsze ze mną w pierwszej grupie przebieżek na kilometr.

## **Stadion Romy?**

- Mam nadzieję, że zostanie wkrótce zbudowany.

## **Na razie w areszcie są przedsiębiorcy i politycy...**

- Rozmawiałem z Baldissonim, dyrektorem generalnym Romy. Zapewnił mi, że nie mamy nic wspólnego z tymi sprawami.

## **Stadiony są coraz bardziej miejscem na wyżywanie się, miejscem bez zasad...**

- Bardzo mnie denerwuje gdy udaję się tam i słyszę przekleństwa, również w obecności dzieci. Ale wiesz co znoszę jeszcze gorzej? Oglądanie kibiców, którzy zamiast wspierać swój zespół, mają za główny cel obrażanie swoich przeciwników.

Autor: abruzzo